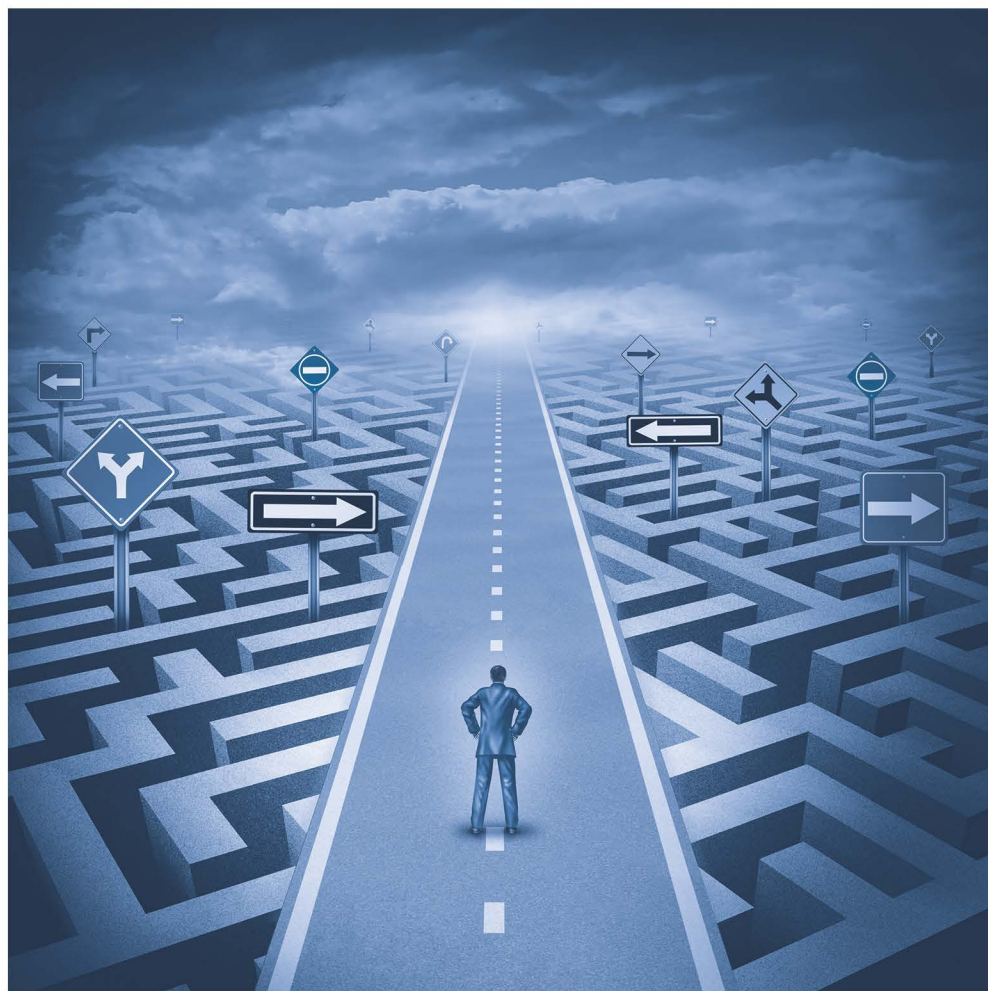


RENATA SZCZEPANIK

# Stawanie się recydywistą

Kariery instytucjonalne osób  
powracających do przestępczości



WYDAWNICTWO  
UNIwersYTETU  
ŁÓDZKIEGO

# **Stawanie się recydywistą**

Kariery instytucjonalne osób  
powracających do przestępczości



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

---

RENATA SZCZEPANIK

---

# **Stawanie się recydywistą**

Kariery instytucjonalne osób  
powracających do przestępczości



WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu  
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2015

Renata Szczepanik – Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk o Wychowaniu  
Pracownia Pedagogiki Specjalnej, 91-433 Łódź, ul. Smugowa 10/12

RECENZENCI

*Krzysztof Rubacha, Sławomir Przybyliński*

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

*Ewa Siwińska*

SKŁAD I ŁAMANIE

*AGENT PR*

PROJEKT OKŁADKI

*Stämpfli Polska Sp. z o.o.*

Zdjęcie wykorzystane na okładce: © Shutterstock.com

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2015

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
Wydanie I. W.06916.15.0.M

Ark. wyd. 29,6; ark. druk. 25,75

ISBN 978-83-7969-685-7  
e-ISBN 978-83-7969-686-4

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8  
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl  
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl  
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

## Spis treści

<b>Wstęp</b> .....	9
<b>Rozdział I. Nauki prawne i społeczne wobec problemu osób powracających do przestępstwa</b> ...	15
1.1. Przepięczność powrotna w ujęciu prawnym .....	17
1.2. Społeczno-demograficzna i kryminologiczna sylwetka osób powracających do przepięczności .....	24
1.3. Przeobrażenia wychowawczej funkcji kary pozbawienia wolności. Dylematy polskiej „pedagogiki więziennej” .....	35
<b>Rozdział II. Teoretyczno-metodologiczne podstawy badań procesu stawania się recydy- wistą</b> .....	45
2.1. Rodowód jakościowych metod badań nad przepięcznością.....	49
2.2. Założenia paradygmatu interpretatywnego. Symboliczny interakcjonizm jako perspe- ktywa teoretyczna .....	52
2.2.1. Podejście dramaturgiczne .....	56
2.2.2. Model rytuału interakcyjnego i interakcji strategicznej .....	58
2.3. Interakcyjne ujęcie procesu stawania się przestępcą .....	60
2.4. Metodologia teorii ugruntowanej w badaniu karier instytucjonalnych .....	67
2.4.1. Sposoby zbierania materiału empirycznego .....	73
2.4.2. Więzienie jako teren badań naukowych.....	87
2.4.2.1. Formalno-organizacyjne trudności prowadzenia badań w zakładzie karnym.....	88
2.4.2.2. Badanie jako osobiste doświadczenie.....	92
2.4.3. Opis Uczestników badań.....	102
<b>Rozdział III. Kariera instytucjonalna osób powracających do przestępstwa</b> .....	107
3.1. Progresywny porządek doświadczania instytucji .....	108
3.1.1. Selekcyjny wymiar kariery instytucjonalnej.....	109
3.1.1.1. Reguła „drugiej szansy” .....	116
3.1.1.2. Podwójna diagnoza .....	121
3.1.2. Dynamika izolacji społecznej .....	129
3.2. Partycypowanie na obrzeżach .....	136
3.2.1. Partycypujący poprzez środowisko .....	136
3.2.2. Partycypujący utrzymujący dystans.....	144
3.2.2.1. Partycypujący-ofiara .....	144
3.2.2.2. Partycypujący poprzez incydent .....	145
3.2.2.3. Partycypujący poprzez wytwarzanie środowiska .....	146
3.3. Karierowicze instytucjonalni i Partycypujący na obrzeżach w warunkach izolacji więziennej .....	146
<b>Rozdział IV. Oswajanie więzienia</b> .....	151
4.1. Pokonywanie miejsca.....	152
4.1.1. Emocje towarzyszące byciu umieszczonym w więzieniu po raz pierwszy ....	153
4.1.1.1. Lęk a cechy instytucji totalnej .....	154

4.1.1.2. Lęk w relacjach z innymi osadzonymi .....	156
4.1.1.3. Inne odczucia towarzyszące lękowi.....	157
4.1.2. Typy nowo przybyłych.....	158
4.1.3. Taktyki unikania opresji i wytwarzania środowiska opresji .....	162
4.1.3.1. Szukanie sojuszników (popleczników).....	164
4.1.3.2. Otwarta konfrontacja .....	169
4.1.3.3. Wyczulenie .....	172
4.1.3.4. Autoagresja .....	173
4.1.3.5. Postawienie się.....	174
4.1.3.6. Odnalezienie chłopca do bicia .....	177
4.1.3.7. Testowanie pozycji .....	179
4.1.3.8. Sterowanie uwagą.....	181
4.1.3.9. „Grypsowanie” .....	183
4.1.4. (Re)negocjowanie swojego statusu.....	186
4.1.4.1. Ekspozowanie atrybutów.....	187
4.1.4.2. Dzielenie się.....	189
4.1.4.3. Wchodzenie w koalicje z „bardziej doświadczonymi”.....	190
4.1.4.4. Błaznowanie .....	192
4.1.5. Taktyki wspierające .....	194
4.1.5.1. Agresywne zaczepki .....	194
4.1.5.2. Ekspresja złości .....	196
4.2. Pokonywanie czasu .....	198
4.2.1. Neutralizowanie .....	205
4.2.1.1. Unikanie.....	207
4.2.1.2. Uchyłanie się .....	208
4.2.1.3. Wymiana definicji.....	209
4.2.1.4. Kibicowanie .....	210
4.2.1.5. Przetrzymanie .....	211
4.2.1.6. Ustępowanie .....	212
4.2.1.7. Przeniesienie się.....	213
4.2.1.8. Zarządzanie estymą podkultury więziennej.....	214
4.2.1.9. Szukanie sojuszników (kompanów) .....	214
4.2.2. Porządkowanie .....	218
4.2.2.1. Szukanie sojuszników (wspólników) .....	219
4.2.2.2. Ekspozowanie atrybutów.....	224
4.2.2.3. Zarządzanie estymą kultury grypsowania .....	230
4.3. Relacje Pokonujących.....	236
4.3.1. Relacja oparta na antagonizmach.....	237
4.3.2. Relacja „uczeń – mistrz”.....	238
4.3.3. Relacje oparte na respekcie.....	241
<b>Rozdział V. Oswajanie wolności.....</b>	<b>245</b>
5.1. Uwarunkowania przyjętego stylu życia w więzieniu .....	245
5.1.1. Życie życiem więziennym .....	246
5.1.2. Życie wizją życia na wolności .....	253
5.1.3. Punkt zwrotny w karierze instytucjonalnej Recydywistów .....	257
5.2. Autoprezentacja Zasługującego na wolność .....	261
5.2.1. Strategie autoprezentacji.....	268
5.2.1.1. Lokowanie się w roli ofiary systemu .....	272
5.2.1.2. Odwoływanie się do wartości uznawalnych społecznie.....	273

5.2.1.3. Nawrócenie religijne.....	273
5.2.1.4. Zakotwiczenie na wolności.....	277
5.2.1.5. Definiowanie przestępczości przez pryzmat choroby.....	278
5.2.2. Zarządzanie dowodami zmiany .....	278
5.2.2.1. Odcinanie przeszłości „grubą kreską” .....	278
5.2.2.2. Realizacja wartości pożądanych społecznie .....	280
5.2.2.3. Demonstrowanie zaplecza na wolności .....	282
5.2.2.4. Zrywanie ze współnikami .....	283
5.2.2.5. Manifestowanie sukcesu pedagogicznego personelu .....	284
5.2.2.6. Ekspozowanie nowych kompetencji .....	286
5.2.2.7. „Księgowanie” zmiany .....	289
5.3. Strategie unikania i opóźniania powrotu do więzienia .....	293
5.3.1. Koncepcje wolności .....	293
5.3.1.1. Brak planu.....	294
5.3.1.2. Posiadanie planu .....	297
5.3.2. Nadrabianie straconego czasu.....	310
5.4. Partnerki życiowe Recydywistów oraz ich rola w rozwoju i hamowaniu kariery instytucjonalnej mężczyzn powracających do przestępczości.....	314
5.4.1. Ratownicza.....	315
5.4.2. Terapeutka .....	318
5.4.3. Resocjalizatorka .....	321
5.4.4. Ofiara współczucia .....	322
5.4.5. Stabilizatorka .....	323
5.4.6. Zakładniczka .....	327
5.4.7. Wspólniczka.....	327
5.4.8. Facylitatorka .....	328
5.4.9. Destabilizatorka .....	329
5.4.10. Kobiety ze środowiska.....	329
5.4.11. Kobiety współzależnione .....	332
5.4.12. Kobiety lojalne i „kolejnej szansy”. Kobiety porzucone .....	334
5.4.13. Rodzaje relacji z kobietą w próbach zerwania z wizerunkiem Recydywisty ...	339
5.4.14. Rodzaje relacji z kobietą w procesie rozwoju Recydywy .....	341
<b>Rozdział VI. Kontekst pedagogiczny i resocjalizacyjny procesu stawania się recydywistą i kariery instytucjonalnej .....</b>	<b>345</b>
6.1. Wzory karier instytucjonalnych recydywistów w perspektywie pedagogicznych przesłanek prawno-społecznego systemu zapobiegania demoralizacji i przestępczości.....	345
6.2. Wizerunkowe gry Karierowiczów instytucjonalnych .....	356
6.2.1. Konstruowanie wizerunku Recydywisty w relacjach z innymi Karierowiczami w wymiarze problemów adaptacyjnych do warunków resocjalizacji więziennej i „drugiego życia” instytucji.....	357
6.2.2. Zarządzanie „regułami gry” więziennej resocjalizacji .....	368
6.3. Strategie powstrzymywania się Recydywistów przed powrotnością do przestępczości.....	373
6.4. „Kasowanie” tożsamości dewiacyjnej z perspektywy „nowej” pedagogiki resocjalizacyjnej .....	381
<b>Zakończenie.....</b>	<b>387</b>
<b>Bibliografia .....</b>	<b>395</b>
<b>Od Redakcji.....</b>	<b>411</b>



## Wstęp

Badania problemów uwarunkowań i obliczy przestępczości (Siemaszko 2009, Przybyliński 2012, Toroń 2013), funkcjonowania osadzonych w warunkach izolacji więziennej (Przybyliński 2005, 2012; Jaworska 2007, Matysiak-Błaszczyk 2010), w tym podatności na oddziaływania naprawcze (Niewiadomska 2007), oraz zagadnień readaptacji społecznej skazanych (Florczykiewicz 2013, Fidelus 2012, Kieszkowska 2012) i człowieka „z przeszłością więzienną” (Fidelus 2012: 17) zajmują dość szeroki fragment polskiego piśmiennictwa naukowego utrzymanego w psychopedagogicznym wymiarze resocjalizacji penitencjarnej. W charakterystyce i wyjaśnianiu wyżej zasygnalizowanych problemów badacze posługują się strategiami badań ilościowych i jakościowych, a opisy naukowe utrzymane są w paradygmacie normatywnym. Jednocześnie badania z zastosowaniem perspektywy interpretatywnej sukcesywnie zapełniają ostatnio przestrzenie wielu dziedzin naukowych, w tym socjologicznych analiz poświęconych problemom resocjalizacji instytucjonalnej (Chomeczyński 2014), ale jak dotąd problematyka przestępczości, a zwłaszcza wielokrotnej, nie stanowiła przedmiotu analiz utrzymanych w tym paradygmacie. Prezentowane przeze mnie opracowanie jest próbą wypełnienia tej luki w rodzimej literaturze naukowej.

Perspektywą teoretyczną przyjętą przeze mnie w pracy jest symboliczny interakcjonizm. W podstaw przedsięwzięć badawczych inspirowanych teoretycznymi założeniami symbolicznego interakcjonizmu leży zrozumienie motywów, działań, relacji i definicji sytuacji oraz siebie badanych osób.

Symboliczny interakcjonizm najprościej można ująć jako badanie subiektywnych znaczeń, które uczestnicy badań nadają rzeczywistości, oraz sposobów, w jaki ją rekonstruują (Blumer 2009, Hałas 2006 i in.). Interakcjonisci zakładają, że jednostki interpretują i definiują wzajemnie swoje działania, zamiast na nie reagować. Według nich, jednostka jest więc aktywnym podmiotem wytwarzającym znaczenia i przetwarzającym docierające do niej informacje, uczącym się nowych sytuacji społecznych i analizującym dotychczasowe doświadczenia społeczne, a w rezultacie – odpowiednio podejmującym działanie. Zasadniczą inspiracją teoretyczną był dla mnie dorobek Ervinga Goffmana (2006, 2008a, b, 2010, 2011), zwłaszcza perspektywa dramaturgiczna. W perspektywie dramaturgicznej kładzie się nacisk na definicje i interakcje aktywnych aktorów społecznych, jako elementów tworzących rzeczywistość społeczną. Badaniu podlega sposób, w jaki jednostki konstruują swoją tożsamość i otoczenie na wzór spektaklu teatralnego.

Jako badaczkę interesowało mnie zrekonstruowanie procesu stawania się recydywistą z całym jego interakcyjnym i symbolicznym kontekstem. Przedmiotem

analiz prezentowanego opracowania jest odkrywanie sposobów, w jaki recydywiści interpretują własne doświadczenia i w jaki przenoszą te interpretacje na swoją aktywność życiową (głównie w obrębie rzeczywistości izolacji więziennej). Mam nadzieję, że analiza interakcji, podejmowanych strategii oraz technik negocjacyjnych pozwoliła mi dotrzeć do źródeł dynamiki procesu stawania się recydywistą i ukazać jego przebieg oraz konsekwencje.

Z racji przyjętego paradygmatu interpretatywnego, przedmiotem mojego zainteresowania nie jest odkrywanie tego co „obiektywne”, ale „przeżywane doświadczenie i sensory nadawane owemu doświadczeniu przez jednostki wchodzące w interakcje” (Denzin 1990: 55). Zgodnie z ideą symbolicznego interakcjonizmu, zamierzeniem moim nie jest wyjaśnienie tego procesu, ile próba zrozumienia go. Gromadzenie oraz podążanie przede mną za danymi empirycznymi spowodowało wyłonienie się obrazu doświadczeń i działań, które składają się na wieloletni proces stawania się recydywistą, tj. beneficjentem specyficznej „kariery instytucjonalnej” prawnospołecznego systemu zapobiegania przestępczości. I to właśnie proces ten stanowi zasadniczy przedmiot analiz i rozważań prezentowanego opracowania.

Swoje zainteresowania naukowe silnie lokuję w dziedzinie wiedzy i praktyki, jaką jest pedagogika resocjalizacyjna. Relacje współczesnej myśli resocjalizacyjnej z symbolicznym interakcjonizmem stanowią coraz częściej przedmiot rozważań i naukowych analiz pedagogicznych (Konopczyński 2007, 2014; Urban 2010a, b; Bernasiewicz 2011). Naukowcy odnoszą się głównie do problematyki resocjalizacji nieletnich (np. Konopczyński 2007) czy młodzieży zagrożonej wykluczeniem społecznym (por. Gulczyńska 2013, Bernasiewicz 2011). W Polsce zagadnienie przestępczości dorosłych oraz problemy resocjalizacji i readaptacji społecznej tychże nie stanowiły do tej pory przedmiotu analiz z zastosowaniem tej perspektywy teoretycznej nie tylko na gruncie pedagogiki resocjalizacyjnej.

Tradycyjnie obszar zainteresowań naukowych obejmujących problematykę zakładu karnego jako instytucji społecznej oraz „procesy i zjawiska występujące w warunkach izolacji więziennej, ponadto właściwości bio-psycho-społeczne osobników poddanych karceralizacji (uwięziennieniu), jak i personelu więziennego, organizującego oddziaływanie penitencjarne (względnie resocjalizacyjne)” określa się mianem pedagogiki penitencjarnej (Szczepaniak 2013: 173). Paweł Szczepaniak definiuje pedagogikę penitencjarną jako dyscyplinę nauk o wychowaniu, poddyscyplinę pedagogiki specjalnej, o interdyscyplinarnym charakterze podstaw teoretycznych, teleologicznych, aksjologicznych i metodycznych, która zajmuje się „badaniem, projektowaniem, realizacją i ewaluacją m.in. oddziaływań wychowawczych, opiekuńczych, terapeutycznych, rewalidacyjnych, resocjalizacyjnych, rehabilitacyjnych, socjalnych, społecznych (indywidualnych, grupowych, środowiskowych, o charakterze instytucjonalnym bądź nieinstytucjonalnym), adresowanych do osób niedobrowolnie przebywających w warunkach pozbawienia lub ograniczenia ich wolności decydowania o swobodzie

przemieszczania się i/lub wyboru miejsca pobytu oraz kontrolowaniu tego pobytu (wedle prawem określonej procedury), które są zobowiązane na podstawie orzeczenia sądu o zastosowaniu wobec nich środków wychowawczych, poprawczych, zapobiegawczych, leczniczych, probacyjnych (w tym również w formie dozoru elektronicznego), kary ograniczenia lub pozbawienia wolności do poddania się takiej sankcji i/lub współdziałania z organem, osobą, organizacją, fundacją, kościołem lub instytucją (bądź na zasadzie swobodnego wyboru decydujące się na współdział) w osiągnięciu w stosunku do nich celów zastosowanego środka w sposób określony przepisami prawa (*ibidem*; por. Machel 2007a, b; Jaworska 2009; Szczepaniak 2003; Szczepaniak 2012a). Mimo tak bardzo szerokiego i obejmującego różnorodne sfery rzeczywistości więziennej ujęcia, współczesna tożsamość teorii i praktyki resocjalizacyjnej, jaką jest „pedagogika więzienna”, a właściwie miejsce i rola, którą ma (lub może mieć) do spełnienia, jest bardzo niejasna i poddawana krytyce (np. Stańdo-Kawecka 2010; Konopczyński 2013, 2014; por. także Stępiak 2009). Moją pracą, a przede wszystkim przyjęcie przeze mnie interakcyjnie zorientowanej strategii jakościowej w analizowaniu doświadczeń życiowych osób z problemem powrotności do przestępczości, traktuję jako próbę włączenia pedagogiki obejmującej swoim obszarem zainteresowań rzeczywistość społeczno-wychowawczą więzienia we współczesny dyskurs naukowy reprezentowany przez warszawską szkołę twórczej resocjalizacji (Konopczyński 2013, 2014).

Na strukturę książki składa się sześć rozdziałów. W rozdziale I przedstawiam zakres pojęciowy „recydywy” oraz prawne aspekty zjawiska (kryteria definicyjne, typologie oraz warunki odbywania kary pozbawienia wolności przez recydywistów). W tej części pracy dokonałam także krótkiego przeglądu dotychczasowych polskich badań poświęconych problematyce recydywy, co pozwoliło mi naszkicować sylwetkę osoby powracającej do przestępczości. Jako że badania moje sytuuję w dziedzinie resocjalizacji, rozdział ten kończę opisem wychowawczej funkcji kary pozbawienia wolności oraz próbą wskazania na historyczno-polityczne oraz prawno-społeczne warunki, które w wpłynęły na rozwój (i kryzys) tożsamości polskiej pedagogiki określanej mianem „penitencjarnej”.

Rozdział II to teoretyczno-metodologiczne podstawy badań własnych. Rozważania swoje rozpoczynam od opisu najważniejszych założeń symbolicznego interakcjonizmu oraz prezentacji koncepcji interakcyjnych, które stanowią inspirację dla współczesnej teorii i praktyki resocjalizacyjnej, a także których elementy posłużyły mi do interpretowania i wyjaśniania procesów zachodzących w badanej przeze mnie rzeczywistości. Kolejno przedstawiam zastosowaną procedurę metodologii teorii ugruntowanej oraz wskazuję na sposób (i organizację) gromadzenia materiału empirycznego. Zawieram tu także opis doświadczeń, trudności i dylematów etycznych, jakie towarzyszą naukowcowi w warunkach więzienia.

Uwarunkowania rozwoju kariery instytucjonalnej moich Uczestników badań stanowią przedmiot analiz kolejnego rozdziału. W rozdziale III zawarłam

rozważania dotyczące treningu „do-więziennego”, który leży u podstaw procesu kształtowania się prawno-społecznej tożsamości beneficjenta instytucji izolacji społecznej. Na drugim, zaawansowanym etapie kariery instytucjonalnej Uczestnicy badań trenują (rozwijają i modyfikują) kompetencje stratyfikacyjne w rzeczywistości społecznej izolacji więziennej (rozdział IV). W istocie jest to budowanie i potwierdzanie swojego prawno-społecznego statusu recydywisty wśród innych recydywistów. Natomiast pułapem kariery instytucjonalnej jest odpowiednie zarządzanie wizerunkiem recydywisty (modyfikowanie go, podtrzymywanie i osłabianie) w celu osiągnięcia określonych przywilejów ze strony personelu penitencjarnego, a także operowanie strategiami minimalizowania ryzyka powrotu do więzienia (rozdział V).

Całość kończy rozdział VI, w którym wybrane problemy kariery instytucjonalnej osób powracających do przestępczości lokuję w perspektywie „nowej” pedagogiki resocjalizacyjnej.

Przyjęta przeze mnie perspektywa interakcyjna ułatwia mi spojrzenie na podłoże uwarunkowań, które wpływają dynamikę „pięcia się” przestępcy po kolejnych szczeblach instytucjonalnego systemu zapobiegania przestępczości i dokonujący się w jej obrębie proces kształtowania społecznej tożsamości recydywisty. Świat społeczny recydywistów będzie przeze mnie rekonstruowany na podstawie ujawnianych przez Uczestników badań definicji sytuacji i relacji społecznych, dlatego też moim założeniem jest niedokonywanie wartościowania oraz oceny prezentowanych działań oraz strategii wizerunkowych. Wygenerowana przeze mnie „teoria” przedstawiona w części empirycznej jest więc teorią moich Uczestników badań.

Z punktu widzenia przyjętej perspektywy teoretyczno-metodologicznej badań oraz przedmiotu zainteresowania, opracowanie moje w pewnym stopniu stanowi kontynuację fabularną opublikowanych w ubiegłych latach dwóch znakomitych pozycji naukowych: Anity Gulczyńskiej (2013) pt. „*Chłopaki z dzielnicy*”. *Studium społeczno-pedagogiczne z perspektywy interakcyjnej* oraz Piotra Chomczyńskiego (2014) pt. *Działania wychowanków schronisk dla nieletnich i zakładów poprawczych. Socjologiczna analiza interakcji grupowych*. Uczestnikami badań A. Gulczyńskiej są nastoletni chłopcy, „wzrastający” społecznie w wielkomiejską dzielnicę, stanowiąca środowisko ich życia, natomiast P. Chomczyński niejako „zastaje” niektórych z takich chłopców w warunkach izolacji społecznej instytucji resocjalizacyjnych. Z kolei Bohaterowie moich badań to dorośli recydywiści, ci sami, jacy w okresie wczesnego dzieciństwa wzrastali w warunkach wielkomiejskich dzielnic, w obrębie których kształtowała się ich społeczna tożsamość „podejrzanego” (por. Gulczyńska 2013), oraz jako dorastający młodzi ludzie oswojali przestrzeń życiową środowiska swoich pierwszych instytucji izolacji społecznej (por. Chomczyński 2014).

W tym miejscu pragnę podziękować Osobom, które towarzyszyły mojemu doświadczeniu badawczemu i przyczynili się do powstania tej pracy. Największe

podziękowania składam Panu Profesorowi Markowi Konopczyńskiemu, który kilka lat temu uświadomił mi, jak bardzo wąskim i stereotypowym postrzeganiem resocjalizacji dysponuję. Za pokazanie mi nowej tożsamości pedagogiki resocjalizacyjnej, „zarażenie mnie” swoimi ideami, autentyczną wiarą w człowieka i optymizmem pedagogicznym oraz wspieranie w moich zmaganiach z „wydobywania się” z licznych pułapek paramedycznego traktowania wychowanków placówek resocjalizacyjnych – dziękuję Panie Profesorze!

Przede wszystkim chciałabym bardzo podziękować Pani Profesor Danucie Urbaniak-Zając i Panu Profesorowi Jackowi Piekarskiemu z Uniwersytetu Łódzkiego za poświęconą uwagę, wsparcie emocjonalne oraz inspiracje naukowe i towarzyszenie mi w moich poszukiwaniach i dylematach badawczych. Doktor Anicie Gulczyńskiej (z Uniwersytetu Łódzkiego) oraz Doktorowi Kamilowi Miszewskiemu (z Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie) dziękuję za liczne rozmowy oraz cenne uwagi i spostrzeżenia, które potwierdzały lub zmieniały kierunek niektórych moich poszukiwań badawczych.

Bardzo dziękuję Panu Pułkownikowi Markowi Lipińskiemu oraz Panu Kapitanowi Bartłomiejowi Turbiarzowi z Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Łodzi za życzliwość i zainteresowanie moimi badaniami oraz udzielenie mi niezwykle ważnego wsparcia organizacyjnego. Dziękuję również wszystkim Dyrektorom jednostek penitencjarnych, w których prowadziłam badania, a zwłaszcza Pracownikom bezpośrednio zaangażowanym w proces gromadzenia danych empirycznych poprzez tworzenie dobrych warunków sprzyjających prowadzeniu przeze mnie wywiadów z Recydywistami. Miałam świadomość dezorganizacji ich codziennej pracy, jaką wprowadzałam poprzez wielokrotne i wielogodzinne przebywanie na terenie jednostek. Bez ich wyrozumiałości i otwartości na stawiane przeze mnie „wymagania” organizacyjne miejsca prowadzenia wywiadów i czasu nie byłabym w stanie przeprowadzić badań.

Podziękowania pragnę złożyć wszystkim Uczestnikom moich badań za odwagę, okazane mi zaufanie, otwartość oraz podzielenie się ze mną często niezwykle osobistymi i bardzo trudnymi doświadczeniami swojego życia.

Szczególne podziękowania kieruję do Pana X (nazwiska z przyczyn oczywistych wymienić niestety nie mogę) – osadzonego w jednym z zakładów karnych w centralnej Polsce. Był on jednym z pierwszych Recydywistów, z którymi przeprowadziłam wywiad narracyjny, a później pierwszym, bardzo krytycznym i konstruktywnym słuchaczem wygenerowanej przeze mnie „teorii”. Za spotkania, wielogodzinne rozmowy i inspirujące dyskusje nad moim sposobem rozumienia symboliki i nadawanych przez Uczestników badań znaczeń oraz charakteru analizowanych interakcji – serdecznie Mu dziękuję!

## Rozdział I. Nauki prawne i społeczne wobec problemu osób powracających do przestępstwa

Sprawca wracający do przestępstwa potocznie nazywany jest recydywistą. Określenie „recydywista” tylko z pozoru nie przysparza większych problemów definicyjnych. Potocznie bowiem określa się tym mianem osobę, która notorycznie powraca do jakiejś czynności, najczęściej – aktywności przestępczej. Zresztą takie pojmowanie tego terminu jest zgodne z jego etymologią. Słowo to wywodzi się z języka łacińskiego, od słów: *recidivus* (‘powrotny’, ‘powtórny’) i *recidere* (‘popadać w coś na nowo’, ‘wracać’).

Słownikowa definicja recydywy obejmuje kilka sytuacji i odnosi się nie tylko do najbardziej popularnego kontekstu prawno-kryminalnego. Najogólniej mówiąc, recydywa to określona czynność, jaką jest „ponowne popełnienie przestępstwa przez osobę już karaną” (*Słownik wyrazów obcych PWN* 2005: 793). Władysław Kopaliński kładzie nacisk na zjawisko, jakim jest „przestępstwo dokonane przez osobę już raz (albo więcej razy) karaną”<sup>1</sup> (2006: 648). W słownikach zgodnie jest przytaczany również zakres rozumienia tego określenia w medycynie, gdzie znajduje ono swoje zastosowanie dla sytuacji, gdy ma miejsce „ponowne wystąpienie objawów choroby w okresie rekonwalescencji; nawrót” (*Słownik wyrazów obcych PWN*, 2005: 793; por. Kopaliński 2006: 648). W *Słowniku wyrazów obcych PWN* określenie to ujęto również z kwalifikatorem *kwestion.*, który wskazuje, że znaczenie słowa bywa kwestionowane przez użytkowników języka polskiego. Wątpliwości pojawiają się więc, gdy recydywa definiowana jest, jako „powtórzenie się jakiegoś negatywnego zjawiska” (*ibidem*). W odniesieniu do „recydywisty” nie podnosi się już kontekstu medycznego. W zaproponowanym ujęciu recydywistą jest „człowiek już raz ukarany, ponownie popełniający przestępstwo, zwłaszcza tego samego typu” (*ibidem*: 793). Podobnie przedstawia znaczenie tego słowa W. Kopaliński. Dla niego recydywista to „sprawca ponownego przestępstwa”, choć uwagę zwraca dodatkowe ujęcie przez niego znaczenia tego słowa, jakim jest: „przestępca nałogowy” (Kopaliński 2006: 648).

Wskazane powyżej słownikowe ramy definicyjne nie są precyzyjne i jednoznaczne zwłaszcza z punktu widzenia prawa. Dobrze ilustruje te wątpliwości przykład podany przez Teodora Szymanowskiego (2010: 15), że recydywistą nie będzie już osoba, która dokonała czynu przestępczego np. po 20 latach od

---

<sup>1</sup> W literaturze prawniczej i kryminologicznej występuje również określenie „przestępczość recydywistyczna”.



pierwszego przestępstwa. Ponadto wyróżnia się kilka typów recydywy ze względu na okoliczności, rodzaj i konsekwencje ponoszone w rezultacie popełnionego przestępstwa (o czym będzie mowa w rozdziale 1.1).

Jeszcze inne określenia dla osoby powracającej do przestępczości rezerwują korespondujące z prawem dziedziny wiedzy jak np. kryminalistyka. W kryminalistyce osoba powracająca do przestępczości (tego samego rodzaju) znajduje swoje określenie definicyjne w postaci terminu, jakim jest „zawodowy przestępca”. Ujmowany jest dość ogólnie jako „sprawca, który działalność przestępczą traktuje jako główne lub uboczne, ale stałe zajęcie dochodowe” (Solarz 1967: 74). Na gruncie kryminalistyki istnieją także bardziej wyczerpujące definicje, jeśli sprawca charakteryzowany jest przez pryzmat profesjonalizacji aktywności (anty) społecznej. W myśl takiej definicji, zawodowy przestępca to „osobnik, który niejako nawykowo, w drobiazgowy sposób przygotowuje swe przestępcze operacje, nie pozostawiając w nich żadnego miejsca dla przypadku, nie podejmuje żadnego bezużytecznego ryzyka, unika jałowej destrukcji, wykazuje empiryczną i wycinkową znajomość kodeksu karnego oraz kryminalistyki, szacuje szanse wykrycia, ścigania, skazania, odbycia kary” (Kulicki i in. 2005: 25). Zawartości tej definicji przywodzi więc skojarzenie zawodu, fachu, rzemiosła i składającej się nań perfekcji w uprawianym procederze. Jest to więc osoba, która posługuje się określonym *modus operandi*, ponadto wyznaje szereg zasad oraz cechuje się określoną wiedzą (prawną) związaną z przejawianą aktywnością. Wspomniana kategoria *modus operandi* silnie odnosi się do „przestępcy zawodowego”. Warto wspomnieć, że początkowo w kryminalistyce funkcjonowało określenie *modus furandi* (od łac. *fur* – złodziej). Dla kryminalistyki określenie takie oznacza specyficzne, taktyczne i techniczne elementy celowego i optymalnego działania, bezpośrednio związane z realizacją przestępstwa.

W skład *modus operandi* wchodzi nie tylko pewien sposób aktywności, ale również cechy i właściwości przestępcy, pozwalające na nakreślenie jego portretu kryminalno-osobowościowego. Dzięki określeniu tych szczególnych cech przestępstwa można wytypować lub wyeliminować potencjalnego sprawcę na podstawie analogii z wcześniej notowanymi przestępstwami. *Modus operandi* jest związany z przyzwyczajeniami i zachowaniami powtarzanimi w określony sposób – często nacechowany przesądami i „magicznym myśleniem”. Filmowym i barwnym przykładem jest historia złodziei bankowych przedstawiona w popularnej komedii Juliusza Machulskiego pt. *Vabank*, w którym policjant specjalizujący się w dochodzeniach związanych ze złodziejami kas bankowych typuje podejrzanych „zawodowych” złodziei, analizując sposób działania włamywacza. To właśnie „zawodowi przestępcy” stwarzają największe i zarazem najtrudniejsze wyzwanie dla wszelkich analiz na gruncie nauk prawno-społecznych oraz budzą niepokój i negatywne emocje społeczne.

W niniejszym opracowaniu określenia „osoby powracającej do przestępczości” używać będą zamiennie z „powrotnym przestępcą” oraz „recydywistą”.

## 1.1. Przestępczość powrotna w ujęciu prawnym

Począwszy od lat 30. w polskim ustawodawstwie karnym pojęcie przestępczości powrotnej jest różnie ujmowane. T. Szymanowski (2010) wskazuje na trzy okresy, w których dokonywały się te zmiany (1932–1939, 1945–1989 i 1998–2008), oraz analizuje zarówno teorię, jak i praktykę stosowania prawa w poszczególnych latach wobec osób powracających do przestępstwa.

Przed II wojną światową polska polityka prawno-karna wobec osób powracających do przestępczości inspirowana była kryminologią pozytywistyczną. Rozróżniano trzy postaci recydywy. Recydywa ogólna występowała wtedy, gdy sprawca popełnił jakikolwiek przestępstwo. Szczególna, gdy złamane przez przestępcę prawo było identyczne do poprzedniego (uprzednio przez niego dokonanego). Trzecią postacią recydywy była grupowa i odnosiła się przede wszystkim do motywacji towarzyszących łamaniu prawa. Obejmowała sytuacje, gdy sprawca dokonał ponownie tego samego rodzaju czynu zabronionego lub innego rodzaju, ale z tych samych pobudek co poprzednie.

W okresie przedwojennym minimalny okres odbycia kary dla recydywistów obejmował jedną trzecią obecnej kary i nie zawierał minimum czasowego. Przyjęta w ustawodawstwie typologia przestępców-recydywistów obejmowała: zawodowych, z nawyknienia, wykazujących wstręt do pracy oraz wielokrotnych (*ibidem*: 34–35).

Po wojnie zrezygnowano z tej typologii, a także zaprzestano interpretowania zjawiska (przyczyn, konsekwencji i pracy naprawczej) przez pryzmat założeń pozytywistycznych. T. Szymanowski (*ibidem*) podkreśla, że nie stworzono jednocześnie żadnej nowej koncepcji recydywy w prawie karnym. Sukcesywnie wprowadzane zmiany w kodeksie karnym i innych przepisach ustawowych znajdowały również zastosowanie wobec recydywistów.

Współczesny podział osób powracających do przestępczości jest o wiele szerszy niż przedstawiona powyżej typologia „przedwojenna”. Pojęcie recydywy jest rozmaicie rozumiane w zależności od celu rozpatrywania zjawiska i dlatego jest mowa o recydywie kryminologicznej, penitencjarnej, jurydycznej (inaczej: podstawowej, szczególnej) (por. Blaski 2008).

O recydywie kryminologicznej możemy mówić, gdy jednostka ponownie popełnia przestępstwo i gdy bez znaczenia pozostaje to, czy za poprzednio dokonany czyn była skazana, czy odbyła całą lub część kary oraz też ile czasu ewentualnie upłynęło od jej odbycia. Kryterium zasadniczym i jedynym jest tu popełnienie przestępstwa kolejny raz. Z punktu widzenia kryminologii istotny nie jest rodzaj czy frekwencja zachowania, ile proces, czyli pewnego rodzaju ciągłość tego rodzaju zachowań. Jest to bardzo szerokie rozumienie recydywy i implikuje pewne niebezpieczeństwo dla praktyki prawno-resocjalizacyjnej. Otóż zaciera się różnica między przestępcami mniej i bardziej zdemoralizowanymi, uporczywie sięgającymi po zachowania przestępcze i tymi, którzy popełniają przestępstwa rzadko.



O wiele węższe znaczenie recydywy zawiera ujęcie jurydyczne (inaczej: recydywa prawno-karna, kodeksowa). Ujęcie prawno-karne odnosi się do sfery wymierzania kary i dlatego obwarowane jest wyraźnymi wskaźnikami (Kalina-Prysznic 2007). Otóż według przepisów prawa nie każdy, kto popełnia kolejne przestępstwo, działa w warunkach recydywy. Każde z popełnionych przez recydywistę przestępstw musi spełniać określone w kodeksie wymagania: pierwsze z popełnionych przez recydywistę przestępstw musi być przestępstwem umyślnym, a sprawca musi za to przestępstwo być skazany na karę pozbawienia wolności, której musi odbyć co najmniej 6 miesięcy. O recydywie możemy mówić dopiero wtedy, gdy sprawca skazany za przestępstwo (i na warunkach opisanych wyżej) popełnia kolejne. Drugie przestępstwo musi być również przestępstwem umyślnym. Dodatkowo musi to być przestępstwo podobne do przestępstwa, za jakie sprawca został skazany wcześniej (szerzej: Daniluk 2013).

Podstawowym warunkiem stwierdzenia recydywy jest wymóg uprzedniego skazania osoby za popełniony czyn. W zależności od rodzaju recydywy określonej w kodeksie karnym przewidziano różne traktowanie sprawców popełniających po raz kolejny przestępstwo. Recydywa ogólna odnosi się do przypadków, gdy sprawca odpowiadający za czyn przestępczy umyślny lub nieumyślny był już uprzednio skazany za jakikolwiek czyn przestępczy (umyślny lub podobny czyn nieumyślny). Dla recydywy ogólnej istotniejsze znaczenie ma fakt skazania za czyn przestępczy niż rodzaj orzeczonej kary lub jej odbycie w całości lub części.

W przypadku recydywy szczególnej można wyróżnić recydywę specjalną zwykłą (podstawową) oraz recydywę specjalną wielokrotną (multirecydywę). W myśl kodeksu karnego (art. 64 § 1), jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany, sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Artykuł ten precyzuje ponadto postępowanie wobec osoby, która uprzednio skazana została w warunkach określonych w § 1. I tak, jeśli sprawca, który odbył łącznie co najmniej rok kary pozbawienia wolności i w ciągu 5 lat po odbyciu w całości lub części ostatniej kary popełnia ponownie umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu, przestępstwo zgwałcenia, rozboju, kradzieży z włamaniem lub inne przestępstwo przeciwko mieniu popełnione z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia, sąd wymierza karę pozbawienia wolności przewidzianą za przypisane przestępstwo w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a może ją wymierzyć do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę (art. 64 § 2)<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> Paragraf 3 artykułu stanowi ponadto, że przewidziane w § 1 lub 2 podwyższenie dolnego ustawowego zagrożenia nie dotyczy wypadków, gdy przestępstwo jest zbrodnią; w wypadkach tych

Reasumując, prawno-karna definicja recydywy jest więc następująca: recydywistą jest przestępca powrotny, który poprzednio został skazany na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne, odbył tę karę pod postacią co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności<sup>3</sup> oraz w ciągu 5 lat po odbyciu tej kary został ponownie skazany za popełnione przestępstwo (podobne do tego, za które został uprzednio skazany)<sup>4</sup>.

Na poziomie wykonania i organizacji kary pozbawienia wolności znaczenie odgrywa penitencjarne ujęcie recydywy. Dla zastosowania kategorii recydywy warunkiem jest tutaj nie tyle ponowne popełnienie przestępstwa czy skazanie, ile powtórne (kolejne) przebywanie w zakładzie karnym.

Podsumowując, tylko niektórzy przestępcy w ujęciu jurydycznym staną się recydywistami penitencjarnymi. Każdy natomiast recydywista „jurydyczny” i „penitencjarny” będzie recydywistą w ujęciu kryminologicznym.

T. Szymanowski (2010) słusznie zaznacza, że współcześnie w polityce karnej mamy do czynienia z dwoma przeciwstawnymi sobie podejściami wobec osób powracających do przestępczości. Pierwszym jest zbiór przekonań i poglądów na rzecz konieczności zaostrzeniu polityki karania przestępców powrotnych. W myśl takiego stanowiska, czynnikiem przeciwdziałającym recydywie jest nasilenie represji wobec osób „przewlekłe” dokonujących przestępstw. Jednocześnie T. Szymanowski (2010) wskazuje na argument przeczący słuszności takiego poglądu. Otóż analiza danych statystycznych obejmujących okres obowiązywania trzech systemów odpowiedzialności karnej (zmiany w kodeksie karnym w latach 1987–2006) pozwala wysunąć hipotezę, że wysokość kary nie ma istotnego znaczenia dla rozmiarów recydywy. Nie dały się zauważyć żadne tendencje wzrostowe czy malejące w związku z obowiązującym w danym okresie ustawodawstwem (mniej czy bardziej restrykcyjnym w odniesieniu do karania recydywistów). W praktyce sądowej mimo odejścia w kodeksie karnym z 1997 r. od większości obligatoryjnych obostrzeń wobec sprawców recydywistów kary im wymierzane są znacznie surowsze niż w przypadku nierecydywistów. Sądy posługują się także najczęściej bezwzględną karą pozbawienia wolności (np. Szymanowski 1970, 1976, 2010; Błachut 1981).

Bliskie mojej perspektywie badawczej (rozdział III–VI) jest podejście do recydywy, które sytuuje czynniki hamujące zjawisko w warunkach „pozakodeksowych”. Punktem wyjścia jest założenie, że przyczyny przestępczości, zwłaszcza powrotnej, są niezwykle złożone, a widmo surowej kary nie stanowi katalizatora hamującego aktywność recydywistyczną. Przeciwnicy represyjnej polityki karnej

---

sąd uwzględnia popełnienie przestępstwa w warunkach określonych w § 1 lub 2 jako okoliczność wpływającą na zaostrzenie kary. Kara orzeczona w myśl § 1, 2 lub 3 nie może przekraczać 15 lat pozbawienia wolności (§ 4).

<sup>3</sup> Co najmniej rok, gdy mowa o tzw. recydywie kwalifikowanej, a więc w przypadku popełnienia tym razem przestępstwa cięższego gatunku (art. 64 § 2).

<sup>4</sup> Przy recydywie kwalifikowanej – za przestępstwo określone w art. 64 § 2.

wyrażają przekonanie, że w efektywny system zapobiegania przestępczości wpisuje się ograniczenie kary pozbawienia wolności do niezbędnego minimum (np. Jasiński 1973; Baładynowicz 2000; Melezini 2000, 2001, 2003; Krajewski 2002). W centrum ich zainteresowania znajdują się kary i środki alternatywne (wobec izolacji więziennej).

Biorąc pod uwagę problematykę badań własnych, warte uwagi są zagadnienia prawno-formalnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności przez powrotnych przestępców. Jakże przepisy prawne regulują pobyt recydywisty w więzieniu?

Współczesny teoretyk prawa i współtwórca obowiązującego kodeksu karnego i wykroczeń Stefan Lelental podkreśla, że systemy penitencjarne występujące obecnie w poszczególnych państwach łączą w sobie elementy różnych modeli wykształconych w toku rozwoju więziennictwa. Ujmuje to następującymi słowami: „wyraźnie kiedyś odróżniane systemy wykonywania kary współcześnie krzyżują się, a jednocześnie zbiegają się ich zalety” (Lelental 1996: 42). W większości państw, z Polską włącznie, systemy wykonywania kary pozbawienia wolności oparte są na zasadach progresji i indywidualizacji postępowania ze skazanym. Resocjalizacja więzienna odbywa się za świadomą zgodą osadzonego i jest jego prawem, nie obowiązkiem. Jest to o tyle korzystne z punktu widzenia pedagogiki penitencjarnej, że sprzyja względnej otwartości skazanego i jego gotowości na zmianę.

Wychowawcza organizacja kary pozbawienia wolności uzależniona jest od typu i rodzaju więzienia, w jakim przebywa skazany, oraz systemu, dlatego poniżej dokonam krótkiego przeglądu różnych form organizacyjnych kary więzienia ze szczególnym uwzględnieniem recydywy penitencjarnej.

W polskim systemie organizacji więziennictwa obowiązują określone klasyfikacje zakładów karnych, skazanych oraz systemu wykonywania kary pozbawienia wolności<sup>5</sup>. Pierwszym czynnikiem różnicującym społeczność osadzonych jest rodzaj zakładu karnego ze względu na formalno-prawne właściwości osadzonych: M<sup>6</sup> – dla młodocianych (do 21 roku życia), P – dla odbywających karę po raz pierwszy, R – dla recydywistów penitencjarnych i W – dla odbywających karę aresztu wojskowego. Ustawodawca stwarza także możliwość do utworzenia jeszcze jednego rodzaju zakładu – przeznaczonego dla skazanych niebezpiecznych (N).

Więzienia dla recydywistów (penitencjarnych) – oznaczane w nomenklaturze więziennej mianem „erek” – to jednostki, w których „odbywają karę dorośli skazani za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności lub zastępczą

---

<sup>5</sup> Szczegółowe warunki podziału zakładów karnych na typy i rodzaje oraz systemy odbywania kary pozbawienia wolności reguluje kodeks karny wykonawczy. Problematyka ta jest szeroko opisana i charakteryzowana we współczesnym polskim piśmiennictwie penitencjarnym, dlatego świadomie ograniczam tę prezentację jedynie do zasygnalizowania najważniejszych zagadnień organizacyjno-formalnych.

<sup>6</sup> Rodzaje zakładów karnych oznacza się wielkimi literami.